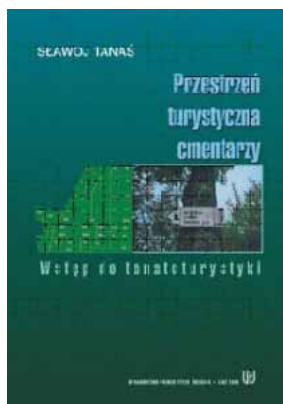


Recenzja

Magdalena Banaszkiewicz, Uniwersytet Jagielloński

Turystyka w naukach humanistycznych



Red. nauk. R. Winiarski
Wydanie: pierwsze
Seria: Turystyka
Wydawnictwo Naukowe PWN
Warszawa 2008
ISBN: 978-83-01-15608-4

Początki obecności turystyki w świadomości badaczy reprezentujących nauki humanistyczne i społeczne nie były łatwe. Najwcześniejsze analizy naukowe o turystyce z punktu widzenia nauk społecznych powstawały już po II wojnie światowej¹⁹, jednak nie cechowały się one jasną przynależnością do określonych dziedzin wiedzy. Prawdziwa eksplozja zainteresowania turystyką wśród przedstawicieli nauk humanistycznych i społecznych nastąpiła dopiero na początku lat siedemdziesiątych i, choć wielu badaczy porzuciło dotychczasowe tematy, by analizować nowe zjawisko kulturowe, ich fascynacja nie spotkała się ze zrozumieniem. Postulat uznania badań nad turystyką za dziedzinę wiedzy, nie mniej „poważną” niż psychologia czy geografia wywoływał oburzenie w tradycyjnie nastawionych ośrodkach naukowych. Konserwatyści reprezentowali głównie stanowisko pogardy dla oczarowanych nowymi możliwościami naukowymi kolegów. Uważano, iż turystyka jest sferą życia zbyt frywolną, a przez to, niegodną uwagi poważnych naukowców²⁰. Inny argument, równie często podnoszony, głosił, że zakres i skala turystyki nie są aż tak duże i znaczące, by warto im było poświęcać uwagę. Mimo to, znaleźli się badacze, którzy zaryzykowali swoją karierą naukową oraz powszechnym szacunkiem środowiska i podjęli próbę eksploracji intrygującego ich fenomenu, tworząc tym samym podwaliny pod humanistyczną refleksję nad turystyką.

Od tego czasu w badaniach społecznych i humanistycznych turystyki nastąpił znaczący postęp. Co prawda, nadal nie wypracowano jednoznacznego stanowiska odpowiadającego na pytanie, czy turystykę można uznać za autonomiczną dziedzinę wiedzy, jednak ilość publikacji, czasopism, konferencji, a także ośrodków naukowych badających to zjawisko świadczy o ogromnej potrzebie dalszego rozwoju dyscypliny. W odróżnieniu od ujęć ekonomicznych, których cel jest bardziej utylitarny i służyć ma praktycznemu zastosowaniu rozważań teoretycznych dla rozwoju branży turystycznej krajów i regionów, horyzont humanistyczny traktuje turystykę jako problem „sam w sobie”, będący jedną z emanacji współczesności. Rola podróżowania w życiu ludzi jest dziś to tego stopnia znacząca, że Zygmunt Bauman uznaje turystę za swoisty wzór osobowy człowieka ponowoczesnego²¹.

Turystyka w naukach humanistycznych pod redakcją Ryszarda Winiarskiego stanowi kolejną pozycję w dorobku tego znanego specjalisty poświęconą teoretycznemu ujęciu fenomenu turystyki. Profesor Winiarski od lat prowokuje do namysłu nad zjawiskiem

¹⁹ Zob. J. Pimlott, *The Englishman's holiday: a social history*, Faber, 1947.

²⁰ P. M. Burns, *An introduction to tourism and anthropology*, Routledge, 1999, s. 73.

²¹ Z. Bauman, *Ponowoczesne wzory osobowe*, [w:] Tegoż, *Dwa szkice o moralności ponowoczesnej*, Instytut Kultury, Warszawa 1994.

współczesnego podróżowania przedstawicieli różnych dziedzin wiedzy. Wszystkim z pewnością dobrze znane są monografie z serii „Nauki o turystyce” wydawane przez krakowską AWF. Tym razem Winiarski zaprosił do współpracy profesorów i wykładowców będących ekspertami od badań turystyki w kontekście nauk społecznych i humanistycznych. Rezultatem ich refleksji jest pierwsza na polskim rynku wydawniczym synteza dorobku nauk humanistycznych w badaniach turystyki.

Monografia składa się z dziewięciu rozdziałów opisujących specyfikę poszczególnych dziedzin wiedzy i ich szczególne ujęcie problemu turystyki. Książkę otwiera rozdział poświęcony filozofii turystyki autorstwa Józefa Lipca. Dalej znajdują się kolejno rozdziały omawiające historię, antropologię, socjologię, psychologię, pedagogikę, teologię, semiotykę oraz metodologię badań w turystyce. Warto podkreślić, że ich autorami są uznani naukowcy, specjalizujący się w prezentowanych przez nich dziedzinach.

W publikacjach zbiorowych często poziom poszczególnych artykułów jest bardzo zróżnicowany. Obok perełek i nowatorskich ujęć, znaleźć można teksty odtwórcze, mało oryginalne, co najwyżej przeciętne. Ryszardowi Winiarskiemu udało się uniknąć tego błędu, zachowując w miarę jednolity poziom merytoryczny (co nie znaczy, że wszystkie teksty w równym stopniu wyczerpująco przedstawiają problemy badawcze). Wynikać to może z ich zakresu tematycznego, a jednocześnie z pewnej ogólnej znajomości przedmiotu. Dlatego artykuł Janusza Ślusarczyka „Historia turystyki”, choć rzetelny i syntetyczny, nie porывa czytelnika znającego zdecydowanie szersze monografie o historii podróżowania. Wątpliwości wzbudzać może także tekst ks. dr hab. Macieja Ostrowskiego omawiający teologię turystyki. Autor stara się zakotwiczyć tę nową dziedzinę na płaszczyźnie badań teologii pastoralnej, postulując by była to refleksja nad turystyką z punktu widzenia doktryny ewangelicznej. Sam artykuł jest zbiorem uwag dotyczących związków turystyki i religii (głównie katolickiej), wzajemnych ich relacji, aspektów historycznych czy etycznych. Pytanie postawione jednak na początku przez autora czy w ogóle można mówić o teologii turystyki, pozostaje po przeczytaniu tekstu chyba nadal otwarte.

Trudnością, którą podkreślają autorzy jest prezentowanie koncepcji, które właściwie są dopiero na etapie kształtowania się. Jak zauważa J. Lipiec: „Z faktu, iż Platon, Arystoteles, Kartezjusz, Leibniz, Russell czy Ingarden (oraz wielu innych) sami sporo podróżowali i zostawili nawet pewne wyrwykowe, choć ciekawe uwagi i pojedyncze pomysły, nie wynika wcale, iż ktokolwiek z wymienionych i pozostałych wielkich myślicieli zajął się poważnie systematyczną konstrukcją nowej grupy zagadnień, ani tym bardziej, że nadał im dojrzałą formę osobnej nauki filozoficznej. [...] Lepiej i bezpieczniej jest stwierdzić, że filozofia turystyki znajduje się na razie na etapie tworzenia swego pola badawczego, przede wszystkim budowania odpowiednich kategorii i określania miejsca w strukturze filozofii.” Autor wymienia poszczególne obszary zainteresowań filozoficznych odnosząc je do refleksji nad turystyką. Zastanawia się zatem nad ontologią turystyki (określenie istoty turystyki, podmiotu i przedmiotu aktu turystycznego, relacji pomiędzy bytami ujawniających się w kacie turystycznym), epistemologią (co jest przedmiotem poznania w turystyce, jak jest możliwe poznanie) czy aksjologią (czym i jakie są wartości w turystyce, jak funkcjonują, jaką rolę odgrywa etyka w turystyce). Dziwić może kolejny podrozdział będący zreferowaniem typologii turystyki. Jak wiadomo, kryteriów podziału i kategoryzacji jest bardzo wiele, stąd ich wymienianie „jednym tchem” jest dyskusyjne, tym bardziej, iż czytelnik nie otrzymuje wyjaśnienia ich związku z głównym wątkiem, a więc filozofią turystyki.

Warto docenić próby rozszerzenia klasycznego pojmowania dziedzin humanistycznych badających turystykę. Prócz takich uznanych już nauk jak antropologia czy socjologia turystyki, ciekawą propozycję stanowi semiotyka turystyki, opisana przez Sabinę Owsianowską. Autorka bardzo sensownie umieszcza ten szczegółowy problem w szerszym kontekście historii i teorii badań semiotycznych. Jej artykuł zasługuje na wysoką notę za logikę wywodu i dużą znajomość tematu. Dla czytelników może być zaś znakomitą inspiracją

do rozpoczęcia własnych badań tego interesującego a wciąż rzadko poruszanego w Polsce zagadnienia.

Łatwiejsze zadanie stoi przed autorami relacjonującymi dotychczasowy dorobek naukowy dziedzin, które w naukach o turystyce poszczycić się mogą określonym już obszarami i problemami badawczymi, metodami i narzędziami analiz itd. Dotyczy to choćby socjologii turystyki zaprezentowanej przez Krzysztofa Przeclawskiego. Autor od lat zajmuje się na gruncie polskim omawianą przez siebie dziedziną, stąd nie można odmówić jego wywodom znakomitej struktury i dużej zawartości merytorycznej. Powoływanie się przez niego w dużym stopniu na tych samych autorów, co w przypadku K. Podemski, stanowi zaś najlepszy dowód na to, jak trudno w dzisiejszych czasach rozróżnić analizy stricte socjologiczne (zwłaszcza z obszaru socjologii jakościowej) od badań o charakterze antropologicznym.

Na wyróżnienie zasługuje tekst Krzysztofa Podemskiego. Badacz, znany przede wszystkim z socjologicznych analiz turystyki, tym razem pokazuje to zjawisko z perspektywy nauk antropologicznych. Szczególnie wart docenienia jest fragment porządkujący zakres i tematykę badań socjologii i antropologii turystyki. Wysoka świadomość metodologiczna Podemskiego sprawia, że postulat interdyscyplinarności badań oznacza dla niego nie usprawiedliwienie dla teoretycznego chaosu i mieszania obydwóch dyscyplin, lecz konieczność doskonałej znajomości obszarów i technik badawczych poszczególnych nauk humanistycznych i społecznych. Dużym atutem tekstu Podemskiego (choć w przypadku tego zbioru nie tylko jego) jest odwoływanie się do badań zagranicznych i wspomnianie o autorach i publikacjach nieznanym przeciętnemu odbiorcy w Polsce. Szeroka bibliografia i wyczerpujący indeks rzeczowy na końcu książki to także mocna strona prezentowanej pozycji.

Artykuły zebrane w monografii pod redakcją R. Winiarskiego często stanowią skrót, streszczenie problemów szerzej przedstawionych przez poszczególnych autorów w innych publikacjach. Przykładem może być tekst Janusza Zdebskiego poświęcony psychologii turystyki. Artykuł w dużym stopniu opiera się na treściach zawartych w podręczniku „Psychologia turystyki”, wydanym w 2008 roku. I choć zwykle zarzuca się autorom powielanie wcześniejszych analiz, w tym przypadku, artykuł raczej zyskałby, gdyby znaleźć w nim można było choćby interesujące opracowanie podsumowujące problemy i koncepcje psychologii turystyki, które można znaleźć we wspomnianej powyżej książce. Z drugiej strony, zainteresowani problematyką prezentowaną przez Zdebskiego, nie ograniczą się prawdopodobnie do krótkiego artykułu i sięgną do osobnej monografii. Sądzić należy, że taki właśnie cel przyświecał R. Winiarskiemu jako redaktorowi prowadzącemu – z założenia publikacja ma stanowić swoiste kompendium, będące punktem wyjścia dla dalszej eksploracji poszczególnych zagadnień.

Omawiany tom zamyka artykuł Wiesława Alejskiego „Metodologia nauk w turystyce”. Tekst stanowi podsumowanie dotychczasowych badań w turystyce. Autor przywołuje ciekawą matrycę dyscyplin zajmujących się fenomenem podróżowania, która w plastyczny sposób wskazuje na istotną pozycję turystyki w refleksji współczesnych nauk humanistycznych i społecznych. Alejski podejmuje również żywo dyskutowaną kwestię autonomizacji „nauk o turystyce”, która wiąże się nie tylko z kwestią nazewnictwa, lecz oznacza przede wszystkim bardzo praktyczny problem nadawania stopni i tytułów naukowych. Autor kończy swój wywód pesymistyczną diagnozą o dezintegracji środowiska badaczy turystyki. O tyle niefortunnie (przy całej prawdziwości stwierdzenia), że czytelnik przenieść może tę opinię na resztę podręcznika, który jakby nie patrzeć, stanowi próbę całościowego i spójnego zaprezentowania humanistycznej refleksji nad turystyką.

Turystyka w naukach humanistycznych ma być „pierwszym w Polsce podręcznikiem do przedmiotu humanistyczne podstawy turystyki.” Pewnie w celu zachęcenia do kupna studentów i wykładowców na okładce znalazło się zdjęcie mocno turystycznie ubranej

(rozebranej?) pary nastolatków, która z szeroko otwartymi ramionami zachwyca się rozciągającym przed nią krajobrazem. Jeśli owa fotografia (wyglądająca nieco na fotomontaż) ma odzwierciedlać zawartość monografii, autorzy powinni wystosować zdecydowany protest do wydawnictwa PWN. Na szczęście wewnątrz książka nie odznacza się pstrokatą szatą graficzną. Układ tekstów, wzorem zachodnich podręczników, wzbogacony został ramkami, stanowiącymi przedstawienie jakiegoś konkretnego problemu w kontekście treści każdego artykułu. Poszczególne rozdziały kończą się także kilkoma pytaniami sprawdzającymi „rozumienie tekstu” oraz krótszym bądź dłuższym spisem literatury zalecanej. O ile to ostatnie zasługuje bezwarunkowo na pochwałę, a tyle pytania kontrolne wywołują mieszane uczucia. Czy metoda, która sprawdza się w gimnazjum powinna być stosowana w poważnych podręcznikach akademickich? W tym przypadku pozostaje chyba tylko cicha nadzieja, że to przykład „ducha czasów” wyrażającego po prostu modę, a nie konieczność traktowania studentów jak gimnazjalistów.

Turystyka w naukach humanistycznych nie jest opasłym „tomiszczem”, kilkukilogramową cegłą, z czym zwykle kojarzą się podręczniki akademickie. Jednak ta 170-stronicowa pozycja stanowi jedno z najlepszych podsumowań dotychczasowych dokonań humanistycznej refleksji nad turystyką. Warto polecić ją każdemu, kto choćby intuicyjnie czuje, że turystyka to nie tylko statystyki ruchu turystycznego i udziału branży hotelarskiej w gospodarce narodowej. Bo przecież: „navigare necesse est...”